

Dbają o zdrowie, kondycję i wypoczynek

Sanatorium Uzdrawiskowe „Krystynka”, które mieści się przy ulicy Polnej 16 w Ciechocinku, to odpowiednie miejsce dla osób poszukujących rehabilitacji, regeneracji oraz wypoczynku. O tym, co je wyróżnia, opowiedziała nam Anetta Michalska - Prezes Zarządu.



- Proszę przybliżyć naszym Czytelnikom kilka faktów dotyczących historii kierowanej przez Panią placówki.

- Sanatorium Uzdrawiskowe „Krystynka” powstało w 1979 roku jako jeden z ośrodków wczasowych ówczesnej Petrochemii Płock. 1 czerwca 1996 roku na bazie ośrodka wczasowego powstała spółka z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie Ośrodek Wczasowo-Profilaktyczny „Krystynka”. Na potrzeby kontraktów z NFZ przyjęto nazwę Sanatorium Uzdrawiskowe „Krystynka” sp. z o.o. , która funkcjonuje do dnia dzisiejszego.

- Jakiego typu ofertę leczniczą i rehabilitacyjną kierujecie Państwo do swoich gości?

- Sanatorium specjalizuje się w leczeniu schorzeń narządów ruchu, chorób reumatycznych, ortopedyczno - urazowych, układu oddechowego, krążenia oraz chorób skóry. Świadczy usługi rehabilitacyjne pacjentom po udarach ze zmianami neurologicznymi. Dodatkowo oferujemy programy lecznicze, jak odchudzanie, odnowę biologiczną oraz program dla seniorów. Co ważne, od stycznia br. świadczymy dodatkowe usługi, z których mogą skorzystać głównie mieszkańcy Ciechocinka i okolic. Są to zabiegi rehabilitacyjne ze skierowaniem od lekarza POZ lub specjalisty. Ponadto funkcjonuje poradnia rehabilitacyjna (skierowanie od lekarza POZ lub specjalisty).

- Czym jeszcze wyróżnia się sanatorium?

- Nasze mocne strony to: nowoczesne wyposażenie i przytulne wnętrza, przyjazny i profesjonalny personel, wyśmienita kuchnia, zadbane własny park, rodzinna atmosfera panująca w sanatorium, a przede wszystkim liczna grupa stałych, związanych z naszym ośrodkiem kuracjuszy. Krystynka jest miejscem,

gdzie znajdują coś dla siebie goście w różnym wieku, o różnorodnych zainteresowaniach, zarówno osoby chore wymagające leczenia i rehabilitacji, jak i osoby zdrowe, które przyjeżdżają na kilkudniowy wypoczynek z partnerem, dziećmi lub wnuczętami. Ważnym elementem naszej strategii jest reklama i marketing oraz wspieranie personelu, który stawia na zdobywanie wiedzy i doskonalenie się. Każdy pracownik sanatorium wie, że jeśli wyrazi wolę i chęć podnoszenia swoich kwalifikacji, zawsze otrzyma ode mnie pomoc i wsparcie.

- Trzy lata temu objęła Pani funkcję Prezesa Zarządu. Przez ten czas wiele się w „Krystynce” zmieniło...

- Tak, uzyskaliśmy certyfikat systemu zarządzania jakością ISO 9001:2008 oraz certyfikat bezpieczeństwa



fot. nadesłane

stwa żywności HACCP. Wykonaliśmy ponadto szereg prac remontowych, jak remont świetlicy, kawiarni, balkonów, bazy zabiegowej, pokoi i łazienek hotelowych. Zamontowaliśmy nową windę. Wymieniliśmy okna i sprzęt RTV oraz zewnętrzne oświetlenie obiektu. We współpracy z Urzędem Miejskim udało się wymienić nawierzchnię chodników i parkingu od ul. Polnej i Słowackiego. Zakupiliśmy też sprzęt rehabilitacyjny, m. in. natrysk płaszczowy, laser na podczerwień, łóżko nefrytowe, sprzęt rehabilitacyjny w UGUL, aparat EKG, rower treningowy i fotele masujące. Ponadto w okresie kryzysu w 2010 roku, który odczuliśmy chyba wszyscy, udało nam się zakończyć rok z zadowalającym wynikiem finansowym, pomimo znacznego zmniejszenia liczby kuracjuszy komercyjnych, obniżenia kontraktu z NFZ oraz drastycznego ograniczenia dofinansowania PFRON na turnusy rehabilitacyjne osobom niepełnosprawnym. Co ważne, dyscyplina kosztów nie dotyczyła redukcji zatrudnienia.

- *Dewiza Zarządu i pracowników sanatorium brzmi: „Aby utrzymać się na rynku, firma nie może stać w miejscu”. Co zatem zamierza Pani udoskonalić w najbliższym czasie?*

- W roku 2011 zaplanowaliśmy inwestycję rozbudowy bazy zabiegowej z basenem rehabilitacyjnym, bieżniami wodnymi, jacuzzi i w późniejszym czasie montaż kriokomory. Inwestycja ta w znaczny sposób podniesie jakość obiektu, a jednocześnie zapewni więcej miejsc hotelowych.

- *Życzę w takim razie wielu sukcesów. Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiała Justyna Stawiszyńska



fot. J. Stawiszyńska

Anetta Michalska jest absolwentką Akademii Medycznej i Ekonomicznej w Poznaniu oraz absolwentką studiów MBA (Master of Business Administration). Od początku pracy zawodowej związana z medycyną. Funkcję Prezesa Zarządu Sanatorium Uzdrowskiego „Krystynka” objęła trzy lata temu. Wcześniej pracowała w firmie ORLEN Medica w Płocku, na stanowisku Dyrektora ds. marketingu.

Mężatka, ma dwoje dorosłych, studiujących dzieci. Lubi podróże, muzykę i malarstwo.

CIECHOCIŃSKIE PRZEDSZKOLA

Świętowały kobiety małe i duże

Co roku, 8 marca mężczyźni zwykle wręczają piękne kwiatki lub czekoladki przedstawicielkom płci pięknej. Również w Przedszkolu Samorządowym im. Kubusia Puchatka w Ciechocinku nikt nie zapomniał o kobietach

i kobietkach. W każdej grupie chłopcy podarowali swoim koleżankom słodki upominek. Dziewczynki w podziękowaniu za pamięć i miły gest również przygotowały coś słodkiego. Red.



fot. nadesłane

